# Dumka Na Dwa Serca – Edyta Górniak & Mietek Szcześniak

JA:
Mój sokole chmurnooki
Pytaj o mnie gór wysokich
Pytaj o mnie lasów mądrych
I uwolnij mnie
Mój sokole, mój przejrzysty
Pytaj o mnie nurtów bystrych
Pytaj o mnie kwiatów polnych
I uwolnij mnie
Mój miły
TY:
Jak mam pytać gwiazd w niebiosach?
Są zazdrosne o twój posag:
O miłości cztery skrzynie
I o dobroć twą
JA: Mój miły
TY: Jak mam pytać innych kobiet?
JA: Serce me odkryją w tobie
RAZEM: I choć wiedzą, nie powiedzą
Nie odnajdę cię
JA:Oooooo
Mój sokole gromowładny
Pytaj o mnie stepów sławnych
Pytaj tych burzanów wonnych
I uwolnij mnie
TY:
Przez kurhany spopielałe
Przez chutory w ogniu całe
Snu już nie znam, step odmierzam
By odnaleźć cię
JA: Mój miły
TY: Jakże pytać mam księżyca?
On się kocha
RAZEM:w Twych źrenicach
TY: Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdę cię
JA: Mój miły
TY:Jakże pytać mam Kozaka?
JA:Co na miłość chorą zapadł
RAZEM:On by z żalu
Świat podpalił
Gdyby stracił
TY:Cię
JA: Mnie
TY: Gdyby stracił cię
JA: I jakże pytać mam księżyca?
TY: On się kocha w twych źrenicach
RAZEM: Słońce zgoni, step zasłoni
Nie odnajdziesz mnie
My wpatrzeni
Zasłuchani
Tak współcześni aż do granic
W ciemnym kinie, po kryjomu
Ocieramy łzę

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych